



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 3 mk. 00 fen., kwartalnie 9 mk. 00 fen. za odosłanie do domu dopłaca się 20 fenigów miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Reklamów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: za wiersz petirowy jednosłowny na 1 kol. i m. 50, 1 nigów, na II i III kol. 65 fenigów, na IV kol. 45 fenigów. Ogłoszenia drobne po 10 fenigów za wiersz.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Pana Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 5

Powracający uchodźca.

Tragedja ożesoi wojennego tułactwa polskiego ma się ku końcowi. — Polacy wracają z Rosji wielkimi grupami, przewyciężając wszystkie na tej drodze napotymane trudności.

Opuszczali kraj ojczysty w przekonaniu, że powrócą doń za lada miesiąc. Sądono im było przeżyć trzy lata na obcym gruncie, zaś rok ostatni — w czasach olbrzymiego przewrotu, wśród rewolucyjnego pożaru.

Więc kraj zadawał sobie musiał trwożne pytanie: co stamtąd wyniesie uchodźca polski, jak na jego dużą podziela ów olbrzymi obraz rozkładu wielkiego ongi państwa.

Były przecież chwile, iż wierzono w Rosji, że ów pożar da się przemieścić na obszar całej Europy, bodaj świata całego, że więc i Polska zapłonie tym ogniem, w którym ginie dorobek cywilizacyjny stuleci.

Lęk nasz był w tej mierze aż nadto zrozumiały. Toć przecież oprócz setek tysięcy uchodźców, drugie tyle polaków znajdowało się w szeregach tej armji rosyjskiej, która jest twórczynią całego przewrotu. Ogółem w kotle rosyjskim znalazło się polaków żołnierzy i uchodźców blisko 2 miliony.

Jest to już poważna część narodu, która jest w stanie wnieść w narodowe życie — ujemne lub dodatnie czynniki, wytworzyć taki lub inny nastrój umysłów.

W braku dokładnych wiadomości roztrząsaliśmy wszystkie strony tego zagadnienia, stawialiśmy różne hipotezy.

Pierwszym dobrym zwiastunem była wiadomość o postawie Korpusów polskich, wydzielonych z armji rosyjskiej. Nikt nigdy nie wątpił, że pewne wyjątki, pewne garstki zostaną przez rosyjskie fałę rewolucyjne całkiem pochłonięte. Obawy nasze dotyczyły jedynie zachowania się szerszych zastępów.

Naturalna postawa przeważającej większości Korpusów polskich w Rosji a zarazem pełne dla takiej postawy uznanie ze strony również przeważającej opinii polskiej ludności cywilnej — zarysowały moją granicę pomiędzy żywiołem polskim, a światem rosyjskim.

Był to już dowód wymowny, że hart ducha polskiego — zostanie tam zachowany.

To wszakże tak wysoce dodatnie zjawisko nie wyjaśniało jeszcze w stopniu dostatecznym kwestji, w jakim stanie ducha powracają będą wielkie zastępy polaków, rozsianych po obszarach całej Rosji, zaś przedewszystkiem w jakim usposobieniu wracają będzie lud polski, tam przed 3 laty wygnany.

Już dotychczasowa reemigracja daje nam w tej mierze szereg prawdziwych faktów. Niewysłowiona, nieprzeparta tęsknota do kraju pchała masy ludowe do miejscowości naj-

bliżej frontu położonych z chwilą likwidacji wojny niemiecko-rosyjskiej. Korzystano i korzysta się nadal z pierwszej nadarzającej się sposobności, by móc do kraju powrócić.

Owe „krocie polskich bolszewików“, powracających do kraju, pozostały tylko w chorobliwej wyobraźni jednostek, które zbyt daleko posuwały się w swych obawach lub w swych... nadziejach. Nic podobnego. Stykając się z powracającymi z Rosji polakami, jesteśmy mile zdziwieni jak po tych przejściach niesłychanych, po takim nadmiarze okropnych wrażeń, po tylu udrękach moralnych i materialnych, ludzie ci wracają zupełnie zrównoważeni, pełni sił żywotnych. Oszywiście pewna ożesó musi być poprostu zmęczona tułactwem i to w takich warunkach. Lecz i w tej ożesó nie dostrzegamy cech zmęczenia, ujemnych zagalmi. Kraj, ojczyzna, grunt swojski zatrze w ich świadomości ponure wspomnienia.

Lecz ten pomysłny stan rzeczy w niczem nie pomniejsza obowiązków kraju względem powracających, w niczem nie może osłabić tej energicznej i rozsądnej opieki, jaka musi być nad nimi roztoczona. Z. Lub.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo). Wielka Kwatery Główna donosi dnia 28 lipca:

Zachodni teren walk.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego ks. Rupprechta.

Żywa działalność wywiadowcza.

Silniejsze ataki przeciwnika na północ od Lys, po obu stronach Sommy i na północny zachód od Montdidier zostały odparte.

Na poszczególnych odcinkach działalność artyleryjska.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Na froncie bojowym dzień przeszedł spokojnie. Drobne utarczki na terenie przed nowymi pozycjami.

W Szampanji przeciwnik wdarł się atakiem miejscowym w nasze czołowe linje na południe od Fichtelberge.

Kontratakami naszym został w znacznej części odrzucony.

Pierwszy general-kwaternistrz Ludendorff.

Głos niemiecki o Fochu.

Foch i Hindenburg.

Sprawozdawca „Vossische Zeitung“ v. S. pisze:

Nie może leżeć w interesie dowództwa niemieckiego, żeby powrócić do wojny pozytywnej. Nasza siła jest ruch.

Każdy środek jest dobry, ażeby uzyskać tę ruchliwość. Hindenburg raz już dowiódł za pomocą wielkiego odwrotu, że można, nie narażając ogólnego położenia, zmieniając pozycje ku tyłowi, umocnić front.

Stąd widać, jak nadzwyczajną korzyść mają Niemcy, że stoją w kraju nieprzyjacielskim mają do rozporządzenia jako pole operacyjne, cały teren pomiędzy granicą niemiecką i obecnym frontem.

Foch w roku 1918 nie mógł używać tego samego środka co Hindenburg nad Sommą, ponieważ stał za blisko od punktu środkowego całego oporu, czyli od Paryża.

Szereg warunków pomysłnych dla niego podzielił obecnie inicjatywę pomiędzy obydwu wielkich wodzów i wytworzył obecną bitwę, którą trzeba doprowadzić do końca.

Linje, na których przeciwnicy stoją, tak się powikłały, że musi nastąpić takie czy in-

ne rozwiązanie. Natężenie połączone z powikłaniami wytworzonymi przez bitwy z roku 1918, jest niemożliwe do utrzymania. Położenie musi się w jakiś sposób zmienić.

Wielkim szczęściem, które przypało w udziale Fochowi było to, że się bardzo wczesnie dowiedział o miejscu i godzinie, kiedy się miał odbyć atak niemiecki. Wobec tego mógł spokojnie poczynić zarządzenia, które nie tylko umożliwiły mu odparcie ciosu niemieckiego, ale udzieliły mu nawet nieco swobody operacyjnej oraz części wyżej wzmiankowanej inicjatywy.

Okazuje się, że nasze naczelne dowództwo ma przeciwko sobie bieglego mistrza bitew. Pomiędzy Suippes i Noyon.

Położenie na polu bitwy pomiędzy Suippes i Noyon — pisze dalej von S. — jest dzisiaj takie, że Foch całą siłą usiłuje się przedrzeć w kierunku na Cames do doliny rzeki Vesle. Punkt krytyczny leżał mniej więcej pod Villemonaire na południe od Soissons na wielkiej drodze Soissons — Chateau — Thierry.

Gdyby Fochowi udało się tam przebić, to wówczas cały łuk niemiecki wysunięty na przód ku Marne mógłby znaleźć się w niebezpieczeństwie odcięcia.

To niebezpieczeństwo jest usunięte.

Chateau Thierry — Montdidier.

Powikłanie jest tak intensywne, że w najbliższych dniach muszą nastąpić nowe walki.

Ponieważ Foch kazał przerzucić mosty przez Aisnę na zachód od Soissons, więc trzeba przypuścić, że front bitwy rozszerzy się ku północno-zachodowi.

Foch operuje w wielkim półkolu Chateau Thierry — Montdidier, którego środek stanowi mniej więcej Compiègne, operuje więc na linii wewnętrznej, co jest dla niego bardzo korzystne. Ma do rozporządzenia świetne koleje i drogi i umie je użytkować.

Niemieckie dowództwo wojskowe w łuku pomiędzy Soissons, Marną i Reims posiada o wiele mniej kolei i dróg i dla tego ma znaczenie zahamowaną swobodę ruchów i zadawania przeciw ciosów. Cały teren leżący na północ wraz z Chemin des Dames jest bardzo ubogi w koleje i wielkie drogi. To samo już przeszkadza rozwijaniu sił niemieckich.

Reims odgrywa w tym względzie dużą rolę, ponieważ przez to miasto przechodzą wszystkie wielkie komunikacje ku południowi i południo-zachodowi.

Dopóki Reims jest w posiadaniu francuzów, tworzy zapórę dla wszystkich operacji niemieckich w kierunku Paryża.

Foch wiedział o tem zapewne i dlatego dał rozkaz, żeby utrzymywano Reims do ostatniego człowieka.

W końcu von S. zapewnia, że jeżeli teraz nastąpiła przerwa w działaniach bojowych, to jest to tylko cisza przed burzą.

Zburzenie Jarostawia.

Jarostaw w czasie odbierania go przez czerwonogwardzistów w 14-dniowych walkach został przez ogień artyleryjski prawie doszczętnie zburzony.

Generał Horwat.

Do londyńskiego „Daily Maila“ donoszą: Wiadomość, że generał Horwat, naczelny dyrektor kolei rosyjskich w Mandzurji, utworzył nowy rząd w Chabinie, ma nader doniosłe znaczenie.

Żył on w Syberji przeszło 20 lat. Jest to człowiek wielkich zasług, olbrzymiego talentu wyszukany przez Wittego, który czynił co mógł, aby sprowadzić swego cara z drogi reakcji na drogę postępu. Najważniejszym zadaniem nowego rządu jest połączenie czesłowskiakami Syberji zachodniej i rozgromienie bolszewików w okolicach jeziora Bajkalskiego.

Rozwiązanie Czerwonej gwardji.

Komitet centralny komisarzy ludowych na podstawie referatu Trockiego uchwalił całkowite rozwiązanie czerwonej gwardji i utworzenie regularnej armji.

Przyozyna uchwały rozwiązania czerwonej gwardji leży w stanowisku tejeż do socjalrewolucjonistów, na którym nie można polegać.

Strajk w angielskich fabrykach amunicji.

Strajk robotników w fabrykach amunicji w Anglii całej zatacza coraz szersze kregi. Obejmował on wczoraj przeszło 150,000 ludzi, z czego na jeden tylko Birmingham przypadało 80,000, na Coventry 12,000 i na Manchester 10,000 ludzi. Strajk rozpoczął się we wtorek w Coventry, gdzie opuściło pracę 12,000 robotników. We środę strajk rozszerzył się także na Birmingham. Gabinet wojenny nosi się z myślą postania strajkujących na front, o ile nie staną do pracy. W Manchesterze i w innych miastach grozi również strajk.

Prawo angielskie o wojnie gospodarczej.

Projekt ustawy dotyczący handlu z nieprzyjacielem został w Izbie gmin przyjęty w trzecim czytaniu; dodano, że konfiskata banków nieprzyjacielskich ma trwać nie tylko pięć lat po zawarciu pokoju, ale tak długo, dopóki parlament w tej sprawie inaczej nie zdecyduje.

Co słysząc nowego.

Francja a Watykan.

„Stampa“ donosi: Nie ulega wątpliwości, że stosunki dyplomatyczne między Francją a Watykanem, zerwane podczas rozdziału kościoła do państwa we Francji, zostaną obecnie na nowo podjęte. Ambasadorem francuskim w Watykanie będzie Denys Cochon, były minister francuski. Nuncjuszem papieskim w Paryżu zostanie monsignore Tedeschi.

Krwawe zajęcia w Austrii.

Na ostatnim posiedzeniu austriackiej Izby posłów, minister obrony krajowej Czapp, udzielał wyjaśnień w sprawie zajść w Pilźnie w dniu 27 czerwca i Pardubicach w dniu 7 czerwca. Minister wyjaśnił, że dotychczasowe śledztwo wykazuje, iż użycie broni usprawiedliwione jest przepisami. Ubolewając nad ofiarami, którymi stały się osoby młode, przeważnie dzieci, minister, zaznacza, że władza państwa musi się jednak kierować żelaznymi przykazaniami czuwania nad porządkiem i spokojem państwa.

Uchwalenie budżetu.

Parlament po długiej dyskusji uchwalił w imieniu głosowaniu, 215 głosami przeciw 196, prowizorium budżetowe oraz w głosowaniu zwyyczajem 6-cio miliardowy kredyt wojenny.

Na większość, która głosowała za prowizorium, złożyły się stronnictwa następujące: chrześcijańsko-społeczne, partje narodowe niemieckie, nie wyliczając radykałów niemieckich, rumunowie, Kolo polskie i część wiochów.

Parlament rozpuszczono następnie na ferie letnie.

Islandja wolnem i niezależnem królestwem.

Układ pomiędzy Danją a Islandją, w sprawie przyszłych stosunków prawo-państwowych, uznaje Islandję jako osobne, niezależne i wolne państwo, które związane jest z Danją jedynie tylko osobą wspólnego króla. Król duński musi także nosić tytuł króla Islandji. Obywatele obu królestw są wzajemnie w o krajach równouprawnieni. Danja będzie się opiekowała sprawami polityki zagranicznej Islandji. Islandja otrzymuje prawo własnej floty wojennej na lądzie i na morzu. Jak długo będzie istniała unja monetarna skandyńska, tak długo Islandja zatrzymuje monetę duńską.

W 1940 roku ma nastąpić rewizja wzajemnych stosunków prawo-państwowych. Jeżeli jedno z państw nie będzie zadowolone z dotychczasowego stosunku, może nastąpić tegoż rozwiązanie, Islandja uznaje się, w każdym razie, za państwo stale neutralne.

Nowe stosunki obowiązują od 1 grudnia 1918 r. po zatwierdzeniu przez izby parlamentarne.

O ratowaniu rodziny carskiej.

Obecnie podwojone zostały usiłowania, ażeby uratować carową i carskie dzieci. Poseł niemiecki w Moskwie otrzymał polecenie, ażeby w tej sprawie natychmiast podjął kroki.

Handlowe stosunki niemiecko-rosyjskie.

Urzędowe „Izwiestia“ widzą w nominacji Helffericha dowód, że

Niemcy przywiązują wielką wagę do rozwoju przyjaznych stosunków handlowych z Rosją.

Rjepin zmarł z głodu.

Do „Stockholms Tidningen“ donoszą z Londynu, że malarz rosyjski Ilja Rjepin zmarł z głodu w Kukali na granicy fińskiej.

Olbrzymia agitacja.

Sjonistyczny „Fundusz Narodowy“ w Polsce, który zaczął zbierać milion marek dla założenia kolonii „im. Czenowa“ w Palestynie, wydrukował w tym celu przeszło sto tysięcy broszur agitacyjnych oraz plakaty i odezwy.

Zerwanie układu o podziale Galicji

Ukraiński „Dilo“ donosi: „Otrzymałmy z Berlina, ze źródła najpewniejszego następującą wiadomość: Hetman Skoropadski na żądanie hr. Forgacha zrzekł się nastawiania na wykonanie tajnego układu. Prawdziwość tej wiadomości stoi ponad wszelką wątpliwość“. Uwagi jakie „Dilo“ podało do tej wiadomości, zostały skonfiskowane.

„Tajnym układem, zawartym w Brześciu d. 9 lutego 1918 r., austriacko-węgierska monarchja jako całość i jej część austriacka z osobna, przyjęły wobec ukraińskiego państwa zobowiązanie, obejmujące zabezpieczenie pełnego narodowego rozwoju tego odtamu ukraińskiego narodu, który zamieszkuje w Anstrji. Zabezpieczenie to miało być zrealizowane przez utworzenie odrębnej ukraińskiej prowincji z ukraińskiej części Galicji i Bukowiny.“

Do wiadomości powyższej krakowski „Czas“ dodaje uwagę następującą:

„Powyższe szczegóły, pochodzące niezawodnie ze źródła najlepiej poinformowanego, potwierdzają wszystkie domysły co do tajnego układu. Z doniesień „Dila“ wynika, że traktat był zawarty przez austriacko-węgierską monarchję, to znaczy przez hr. Czernina i przez Cislitawię, t. j. przez dr. Seidlera, którzy w ten sposób przyjęli na siebie wobec obcego i właściwie jeszcze nieistniejącego państwa zobowiązania, wkraczające w zakres wewnętrznej życia austriacko-węgierskiej monarchji, zatem ograniczające zwierzchnicze prawa Austro-Węgier. Wobec pewnych prób wyparcia się tych faktów, należy podkreślić tekst podany przez „Dilo“, który rozstrzyga wszelkie pod tym względem podnoszone wątpliwości.“

„Ilustrowany Kurjer Codzienny“ otrzymał informację z Wiednia, że hr. Forgach wywiązał się ze swojej misji w ten sposób, iż na podstawie faktycznego materiału wykazał, że Ukraina nie jest w możności wypełnić w oznaczonym czasie swych zobowiązań gospodarczych, jakie wobec monarchji austro-węgierskiej przyjął. — Dlatego też oznajmił hetmanowi Skoropadskiemu, iż zobowiązania austro-węgierskie, objęte tajną umową w Brześciu Litewskim, wygasły.

Wraz z upadkiem gabinetu dr. Seidlera upadły zatem i tajne zobowiązania, dotyczące podziału Galicji. Kolo Polskie odniosło poważne zwycięstwa i dowiodło raz jeszcze, że jest poważną siłą w monarchji, której lekceważyć nie można. Rządy w Austrii wbrew Kolu Polskiemu są niemożliwością.

Litwa do Ojca św.

Obywatele — katolicy obecnie biskupa, zwrócili się z prośbą do Ojca św., aby pasterzem djeceji został biskup litewski narodowości polskiej. Prośba uмотywowana jest tym, że wobec rozgorzałych walk narodowościowych na Litwie obecność Litwina na czele djeceji wytworzyłaby przepaść między ludnością a pasterzem tybardziej, że według danych statystycznych większość ludności katolickiej w djeceji Wileńskiej stanowią katolicy narodowości polskiej.

Sprawa litewska.

Kolonja, 26/7. Korespondent berliński „Köln. Zig.“ donosi, że załatwienie sprawy litewskiej odcroczone zostało na czas nieograniczony, niemniej między Berlinem a Wilnem rokowania trwają. Prowadzą je trzej me-

zowie litewscy, którzy podróżują między temi miastami i o każdej porze mają dostęp do władz berlińskich.

S. p. Adolf Niewiarowski.

W Niekłaniu, majątku Józefa hr. Broel-Platera, zmarł nagle na aneuryzm serca znany i ceniony zarówno przez znawców sztuki jak i kolegów artystów s. p. Adolf Niewiarowski, artysta-rzeźbiarz.

Urodzony 1862 r., później oddany przed 35 laty przez przyjaciela ojca, s. p. dr. Kopoia, do pracowni znakomitego rzeźbiarza, s. p. Andrzeja Prószyńskiego, rozwijał swój talent i do końca życia swojego profesora był najpracowitszym z jego uczniów i pomocników. Wykonał wiele prac monumentalnych, które są ozdobą kościołów, gmachów publicznych i ementarzy kraju naszego.

Po śmierci swego profesora rozpoczął pracę samoistną jako artysta dużej miary i w r. z. jeszcze wystawiał prace swoje w Tow. Z. S. P. Piękne portrety i oryginalne w pomysłach kompozycje — figur religijnych i pomnikowych — znalazły powszechne uznanie.

W ostatnich latach wojny podpadł na siłach i, zaproszony przez Józefa hr. Broel-Platera do Niekłania, dla poratowania zdrowia, ostatni rok życia spędził pod jego gościnnym dachem, gdzie w dalszym ciągu pracował, tworząc, między innymi, projekt pomnika Bartosza Głowackiego, który ma stanąć w Końskich.

Jak głosowało Kolo polskie.

Kolo polskie w parlamencie austriackim bez żadnych przeszkód głosowało za uchwaleniem 6 miesięcznego prowizorium budżetowe i za kreaytem wojennym w sumie 12 miliardów koron.

Natomiast demokrata narodowy polski dr. Głubiński pozostał w opozycji i głosował przeciwko prowizorium i przeciwko kredytowi wojennym.

Dymisja magistratu m. Zgierza.

W Zgierzu magistrat podał się do dymisji, ponieważ Rada Miejska wyraziła mu votum nieufności.

Powodem tego kroku była rezolucja Rady miejskiej następującej treści:

„Rada miejska wyraża votum nieufności dla magistratu, z powodu nieuwzględnienia zasady proporcjonalności przy zatwierdzeniu komisji przedwstępnych szacunkowych, przez naznaczenie na przewodniczących zamiast dwóch Polaków, dwóch Żydów i jednego Niemca — jednego Polaka i czterech Niemców.“

Obecni członkowie magistratu, wskutek wyrażenia im votum nieufności opuścili salę posiedzeń.

Burmistrz Gerlicz po odczytaniu swojej nominacji na pierwszego burmistrza, podał do wiadomości Rady miejskiej list, wystosowany do cesarsko-niemieckiego prezydium policji z prośbą o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska, motuwując swój postępek brakiem zaufania i większości radnych. Zażądał zarazem, że z powodu powziętej uchwały Rady miejskiej, nie może pójść za przykładem swoich kolegów, gdyż powierzono mu przez władzę nadzorczą czynności burmistrza zmuszając go do pozostawania na stanowisku, jednak z postępek kolegów swoich solidaryzuje się.

W dalszym ciągu radny Lebrecht zgłosił swoją rezygnację z mandatu członka Rady miejskiej.

Rada miejska wyłoniła komisję celem załatwienia konfliktu.

Chwila bieżąca.

— „Journal de Genew“ dowiaduje się, iż Czecho-Słowacy przybrali nazwę „czarno-gwardzistów“.

— Król Jerzy z dniem 21 lipca zarządził czterotygodniową żałobę dworską z okazji — śmierci cara Mikołaja II.

— Z powodu strajku w pewnych fabrykach amunicji, rząd angielski podał do wiadomości, że ci robotnicy, którzy po niedzieli nie przystąpią do pracy, zostaną powołani do wojska.

— Bonar Law zakomunikował, iż Izbie przedstawiona będzie ustawa o nowych kredytach wojennych. Jednocześnie udzielona będą wyjaśnienia o położeniu militarnem.

— O północy dn. 23 b. m. zamknięte zostały wszystkie północno-amerykańskie porty, położone nad oceanem Atlantyckim.

KRONIKA

Posiedzenie Rady miejskiej.
Dziś o 30 bm. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny zapowiada:
Rozpatrzenie i zaakceptowanie nowego regulaminu obrad dla radnych miejskich.

Posiedzenia Rady od d. 30 lipca br. odbywać się będą w sali przy ul. Szkolnej № 10 (dom lokalu „Lutnia“).
— **Niedzieli.**

Amatorzy wycieczek podmiejskich srodze się zawiedli w ubiegłą niedzielę; pochmurnie, zimno i deszcz zraszający ziemię za przzerwami cały dzień, uniemożliwił nietylko wyjazd do pobliskich Ostrów i Mirowa, ale i spacer po alejach, tak ulubiony przez częstochowian.

To też nawet rano na Jasnej Górze niezbyt dużo było osób w celu wysłuchania Mszy św. i solistów opery. A szkoda, gdyż perły poezji kościelnej w wykonaniu artystów jeszcze silniej niż zwykle zabyły głębią talentu swoich twórców.

— **Osobiste.**

Po czteroletnim przymusowym pobyciu w Rosji powrócił z rodziną do Częstochowy znany i ceniony lekarz dr. Karol Rozenfeld.

— **Konkurs Muzyczny.**

„Polski Klub Artystyczny“ w Warszawie zawiadamia, że Sekcja Muzyków przy P. K. A. rozporządza funduszem dla wydawania dzieł kompozytorów Polskich. W tym celu co pewien czas ogłasza Konkurs na utwory muzyczne, zaś utwory wyróżnione zostają wydane staraniem Sekcji, przyczem po potrąceniu kosztów wydawnictwa pozostają własnością kompozytora. Obecnie Sekcja Muzyków ogłasza nowy konkurs na utwory muzyczne (pieśni, utwory fortepianowe i skrzypcowe), objętości 2-6 stron druku. Losę nadsyłanych kompozycji dowolna. Sąd konkursowy stanowi Zarząd Sekcji Muzyków przy P. K. A., w którego skład wchodzi członkowie: Leopold Binontal, Fr. Brzeziński Zbigniew, Drzewiecki, Stefan Malinowski, Henryk Melcer, J. M. Piotrowski, Piotr Rytel, Mieczysław Skolimowski i Felician Szopski.

Termin konkursu upływa z dn. 1 października. Rękopisy należy nadsyłać pod adresem: Polski Klub Artystyczny w Warszawie, Hotel Polonia, Al. Jerozolimskie № 53.

— **Nowa ochrona.**

Staraniem R. O. P. wkrótce zostanie otwarta nowa ochrona we wsi Kleśnińska gm. Lipie.

— **Ruch uchodźców.**

R. O. P. od chwili powrotu reemigrantów rozesłała do pow. częstochowskiego i będzińskiego 1400 osób.

— **Brak ludzi do żniw.**

Rozpoczęte przed tygodniem żniwa w całym kraju zapowiadały się wcale nieźle, gdyby nie brak rąk roboczych w nie których stronach. Szczególnie daje się to odczuwać w okolicach Warszawy. Rolnicy skarżą się, że pomimo, wysokiej zapłaty bądź co bądź łatwiejszych warunków wyżywienia się na wsi, nie sposób znaleźć chętnych robotników.

— **Geny maki.**

Od paru dni ceny za makę waha się i znać pewną tendencję zniżkową. Za makę pszenną obecnie płać 160 marek za pud, pyłtowa żytnia 140 mk. za pud, razowa 80-90 mk. za pud.

— **Z zebrania kolejarzy.**

W niedzielę 28 b. m., o godz. 3 po poł w sali Straży Ogniowej odbyło się zebranie b. funkcjonariuszy kolei Herbsko-Kieleckiej.

Po ukonstytuowaniu się prezydium w osobach pp. Olszewskiego, jako przewodniczącego, Dietricha—sekretarza i asesorów Stypulskiego, Tomaszewskiego i Pawłowskiego, przystąpiono do obrad, które ciągnęły się przewlekłe, gdyż prawie każ-

dy z obecnych na sali wypowiadał swoje poglądy.

Po długiej dyskusji wybrano w końcu komisję dla otrzymania zaległych pensji za czas wojny od Zarządu kolei Herby-Kielece w osobach pp. Szmidta, Krauzego, Walczaka, Pawłowskiego i Patka.

Na tem zebranie zakończono.

— **Godne namiędowania.**

Z okazji szczęśliwego powrotu do kraju, adwokat przysięgły p. Wł. Kański złożył w administracji „Dziennika Narodowego“, na najbiedniejszych miasta Piotrkowa do dyspozycji Komitetu Ratunkowego kor. 500 i na ochronkę im. Jachowicza kor. 500.

— **Kwarantanna dla uchodźców.**

Dotychczas powracający z Rosji uchodźcy nasi, dla których pozwolenie wyjednać wydział reemigracyjny, wolni byli od kwarantanny zarówno w drodze, jak i po przybyciu na miejsce. Obecnie jednak, wskutek przypadków cholery, na Ukrainie i obawy zawięzania epidemii do kraju naszego—uchodźcy poddawani będą 14 dniowej kwarantannie.

— **O udział w padach szkolnych.**

Centralny zarząd Związku kółek rolniczych zwrócił się do ministerjum wyznań i oświaty z przedstawieniem, że w celu nawiązania kontaktu między radami szkolnymi a okręgowymi związkami kółek rolniczych było by pożądanem, aby delegaci kółek rolniczych brali udział w posiedzeniach rad szkolnych okręgowych z głosem doradczym.

— **Z Kuchni R. O.**

W kuchniach Rady Opiekuńczej m. Częstochowy w czasie od d. 10 | 7 do 20 | 7 1918 r. (włącznie) wydano obiadów:

Kuchnia № 2 — po 20 fen. — 1892, po 40 fen. — 195, po 60 fen. — 00, służbie — 220, darmo — 160, ogółem — 2467.

Kuchnia № 3 — po 20 fen. — 00, po 40 fen. — 00, po 60 fen. — 252, służbie — 110, darmo — 1250, ogółem — 1912.

Kuchnia № 4 — po 20 fen. — 5349, po 40 fen. — 648, po 60 fen. — 00, służba — 350, darmo — 00, ogółem — 6347.

Kuchnia № 5 — po 20 fen. — 00, po 40 fen. — 00, po 60 fen. — 00, służba — 00, darmo — 393, ogółem 393.

Kuchnia № 6 — po 20 fen. — 00, po 40 fen. — 00, po 60 fen. — 00, służba — 00, darmo — 1014, ogółem — 1014.

Ogółem: po 60 fen. — 7241, po 40 fen. — 843, po 60 fen. — 252, służbie — 680, darmo — 3117, ogółem — 12133.

— **Z R. O. m. Cz.**

Rada Opiekuńcza m. Częstochowy w czasie od dnia 10 | 7 do 20 | 7, wydała zapomóg 228 rodzinom na sumę mk. 3076.

Uroczystość w Ostrowiu.

Koresp. własna „Gońca Częst.“

Po długotrwałych deszczach, po raz pierwszy zajaśniało słońce, aby ozłocić ogorzałe a dzielne twarze zuchów naszych, którzy przybrani w szary mundur żołnierza polskiego, zbrali się pod lasem, w celu wysłuchania mszy polowej, rozpoczynającej uroczysty obchód, dwuletniej rocznicy bitwy pod Kościuchnowką. Na skrzydłach szumiącego wicheru, między drzewa spłynęło wspomnienie tej okropnej chwili. Zdawało się, że rzeczywistość bitwa trwa jeszcze, a krwawe sceny jawiły się jak żywe, przed oczami licznie zgromadzonych.

Po mszy św. odpiewano „Boże coś Polskę“ i ruszono na przegląd wojsk w obecności majora Kukła, kap. bobrowskiego, kap. Mordyniewicza, por. Bursztyna i całego sztabu oficerskiego miejscowego garnizonu.

Wieczorem odbył się koncert ze współudziałem sił miejscowych oraz przybyłym z Warszawy poetki i redaktorki „Kurjera Świętecznego“ M. Makowieckiej, która odpiewała własne nastrojowe pieśni żołnierskie.

Wspólne pogawędki o dzielnych grupach i przeżytych strasznych chwilach jednej z najgorętszych bitew, jaką stoczono zwycięsko ku chwale żołnierza polskiego pod Kościuchnowką, zakończyły ten pełen podniosłych chwil uroczysty dzień.

Z kraju.

Zjazd.

Zjazd spółek nauczycielskich warszawskich i prowincjonalnych odbył się miał 28 bm. o g. 10 r. w lokalu Bursz szkolnych, Warszawa, ul. Wileńska 85.

Ubrania z papieru.

Zarząd fabryki celluloidalnej we Włocławku sprowadził dla swych robotników 120 ubrań papierowych. Cena ich wynosi mk. 25. Ubranie wygląda, jakoby było uszyte z niebieskiego płótna i nosi się podobno bardzo dobrze.

O przemyśle papierniczym w Królestwie Polskiem.

Organ „Wojennej centrali handlowej“ pisze:

Przemysł papierniczy i poligraficzny należał przed wojną do gałęzi przemysłu krajowego, posiadających doskonałe warunki rozwoju i coraz lepiej zapowiadających się. Wprawdzie wiele materiałów, potrzebnych do fabrykacji (oleje, farby, filce, siatki drewniane itp.) sprowadzano z Niemiec, Francji i Anglii, ale tania robocizna, obfitość opału umożliwiały częściowe wyzwolenie papiernictwa z pod zależności obcej. Przemysł papierniczy obejmuje fabryki papieru i tektury, papieru kolorowego, ohić, cellulozu, wyrobów z papieru i tektury smotowcowej, grzyb itp. przemysł zaś poligraficzny—drukarnie i litografje.

Kiedy w roku 1871 było wszystkiego 39 zakładów z 903 robotnikami, a wartość produkcji wynosiła 659 tys. rb., w roku 1897 liczone 80 zakładów, 4265 robotników, wartość produkcji szacowaną na 6447 tysięcy rubli, zaś w roku 1910 liczba zakładów podniosła się do 672, liczba robotników do 15.402, a wartość produkcji do 25 696,000 rb. W ciągu więc 40 lat liczba zakładów wzrosła o 94 proc., liczba robotników o 93 proc., wartość produkcji o 97 proc.

Jest to rozwój zdumiewająco szybki, nie ustępujący rozwojowi innych gałęzi przemysłu w Królestwie Polskiem. W Galicji natomiast w roku 1910 było zakładów przemysłowych i graficznych 140, robotników 5725, wartość produkcji wynosiła 21,993,000 kor. W Księstwie Poznańskiem w r. 1907 liczone papierni i zakładów graficznych 465, robotników zaś tylko 3020.

Przemysł papierowy i poligraficzny z-środkowuje się głównie w gub. warszawskiej i piotrkowskiej. Do najstarszych i największych papierni na ziemi warszawskiej należą: Mirkowska fabryka papieru, Tow. akc. papierni w Jeźminie z 7 maszynami (w tem 2 wielkie) i „Soczewka“ (powiat Gościński). Na ziemi piotrkowskiej—Częstochowska fabryka papierów kolorowych i tapet — Tow. akc. Częstochowa, Saenger Robert, Tow. akc. Pabjanickiej fabryki papieru i Steinhagen, Wehr i S-ka, Tow. akc. papieru Myszaków.

W dziedzinie przemysłu litograficznego pierwsze miejsce zajmuje Warszawa z 191 zakładami, 3315 rob. i produkcją przedstawiającą wartość 5,9 milj. rb. W znaczenie większej ilości zakłady litograficzne znajdują się w gub. piotrkowskiej, kaliskiej, lubelskiej i łódzkiej.

Kiedy tekturę i papier do pakowania sprowadzano w dużych ilościach z Finlandji, papier właściwy i wyroby papierowe wywożono do Rosji. 31 proc. produkcji papierowej pozostawało w Królestwie, dwie trzecie zaś szło do Rosji.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż kosztu produkcji papieru w Królestwie pomimo tanioci robocizny, są znacznie wyższe niż w Niemczech, co tłumaczy się tą okolicznością, iż wszelkie maszyny i materiały pomocnicze trzeba było sprowadzać z zagranicy.

Organizacja—to nasza siła!

„Fortuna służy wszystkim z kolei,
Choć ci się dłuży nie trać nadziei“.

**NAJWIĘKSZE SZANSE
POLSKA KRAJOWA
LOTERJA KLASYCZNA**

R. G. O.

suma wygranych **6.440.000**

wielka wygrana **500.000** marek

Clągnienie I-ej klasy

10-go i 12-go Sierpnia 1918 r.

Bilety do nabycia

u K. Krakowieckiej go

Skład Win ul. Panny Marii 24

Tamte wyplaca się wygrane Loterji

R. G. O. 0217—

Rozmaitości.

Milijony pani Trockiej.
Jak donoszą pisma szwedzkie w przeszłym tygodniu przybyła do Sztokholmu żona Trockiego i w jednym z banków złożyła dwa miliony rubli, przeznaczone prawdopodobnie na agitację bolszewicką poza granicami Rosji.

Głód papierowy na Ukrainie.

Od 17 bm. zostaną czasowo zawieszony wydawnictwa pism kijowskich: „Kijewska Mysl” i „Poslednija Nowosti”. Ogłaszając o tem, wydawcy podają jako powód absolutny brak papieru w Kijowie.

Skromny ludożerca.

Bawiący obecnie na wyspie Celebes szwedzki uczonec dr. Kandera, opisując w liście do ojczyzny swoje przygody, przytacza następujący fakt: Uczony mieszkał

u starego Kannibala, który był bardzo obarzony, gdy badacz zapewnił go, że plamię Kannibala należy do szczepu ludożerców.

Nigdy w życiu—odrzekł Kannibal, my zjadamy tylko głowy.

Biblioteki wagonowe.

Duńskie towarzystwo kolejowych reklam w porozumieniu ze związkami literatów wprowadza obecnie w czyn nową formę reklamową.

Oto w wagonach pierwszej i drugiej klasy będą umieszczone biblioteczki dla użytku pasażerów, złożone z najnowszych wydawnictw. O ile publiczność 3 klasy zażąda takich bibliotek i tam zostaną one wprowadzone. Pomysłowe towarzystwo w ten sposób pragnie podnieść poziom literatury wagonowej i popularyzować prace duńskich autorów—

Eksport cukru.

Eksport holenderskiego cukru do Niemiec wynosił w pierwszym kwartale br., według urzędowych cyfr, 40,500 centnarów, oprócz

tego wywieziono do Belgii w tym samym okresie czasu 5,000 centnarów.

ROZKŁAD JAZDY.

Do Katowic:	
odechodzą o godz.	4 m. 08 rano pośp.
"	10 m. 34
"	2 m. 50 po południu
"	4 m. 50
"	9 m. 47 wiecz.
przychodzi	2 m. 50 po południu.
Do Warszawy:	
odechodzą o godz.	1 m. 34 w nocy pośp.
"	9 m. 27 rano
"	6 m. 47 wiecz.
Do Kielce:	
odechodzą o godz.	3 m. — po poł
przychodzi	12 m. 40 w poł.
Do Herbów:	
odechodzą o godz.	1 m. 50 w południe
"	7 m. 05 wiecz.
"	7 m. 50 r. (Stradom)
przychodzi	8 m. 10
"	6 m. 40 wiecz.
"	11 m. 10

Teatr „PARYSKI” ul. Panny Marii № 19 ||

Program od Soboty 27-go i dni następnych.

ROZBITKI

Wspaniały dramat życiowy w 5-ciu aktach ze słynną z gry i urody Ellen Rychter w roli głównej

Nad program: „Kolekcja Marek” (Zdjęcie z natury.)

Muzyka: Sekstet Artystyczny pod Dyrekcją p. Czesława Żaka. Słuchacza Konserwatorium Warszawskiego.

CENY MIEJSC Z W Y K Ł E.
— Szczegóły w programach —

Dla dzieci wejście wzbronione. Bufet cukierniczy przy teatrze.

DRUKARNIA F. D. Wilkoszewskiego
w CZESTOCHOWIE,
ul. PANNY MARYI Nr. 38.

WYKONYWA:

AFISZE, PROGRAMY, KWITARJUSZE, TABELI, PAPIERY LISTOWE, KOPERTY, RACHUNKI, ZAWIADOMIENIA ŚLUBNE, LISTY ZAŁOBNE, KLEPSYDRY, CYRKULARZE, USTAWY, SPRAWOZDANIA, DYPLOMY, BROSZURY, DZIĘLA, KSIĄZKI DO NABOZENSTWA, BILETY WIZYTOWE, ORAZ WSZELKIE DRUKI DLA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH SPOŁECZNYCH I PRYWATNYCH.

WYKONANIE STARANNE. — CENY PRZYSTĘPNE.

Doktor Okuszeko

przeprowadził się Szkolna 6.
Przyjmuje od 1-go Sierpnia w godz. od 4-6-ej. 716—

DOKTOR L. Wasilewski

powrócił Choroby wewnętrzne, kobiece i dziecięce ul. Panny Marii Nr. 20
Przyjmuje od 9-11-tej rano i od 4-6 po poł.

Potrzebny stróż ulica Jasnogórska Nr. 24 803—
Zgubiono 60 rb. zawinięte w okuszek. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do Gońca 835—

LEKARZ-DENTYSTA Michał Grejniec
ul. Panny Marii № 10.
Wymywanie zębów bez bólu. Płomby. Zęby sztuczne. Korony. Laboratorium zębów sztucznych.
codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.
Ceny bardzo przystępne.

Biuro Prośb i Porad Prawnych M. SCHÖNFELD
przeniesione zostało z ul. Piękiej 5 na ul. P. Marii 6 (dom p. Wekslera) - piętro od frontu. Otwarte codziennie od 9-1 i od 3-7.

Dr Stefan Kon
SPECJALISTA CHOROBY KOBIEC / H
przeprowadził się na ul. Kościuszki Nr. 16
przyjmuje do 10 rano i od 4-6 p. p.

DOKTOR Stefan Purski
przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2
choroby skórne i weneryczne
Częstochowa ul. Piękana 5.
1-sze piętro. 754—

Potrzebna jest nauczycielka na wyjazd z akcją ożoną szkołą średnią. Bliższe szczegóły - Hotel Angielski 40 parter. Zgłaszać się dziś i jutro 830—
Do sprzedania 4 morgi gruntu i zabudowania Zielona 40 827—
Zgubiono kwit lombardu kaszy Poż.-Oszczędności Nr. 41711 826 i
Poszukuje dzierżawy gruntu blisko miasta ul. P. Marii 39 stróż wskaze 817—
Pszczółki dobrze zagospodarowane w ulach framowych do sprzedania. Wiadomość w „Gońcu” 836—

Dr. P. SZANIAWSKI
powrócił 733—
przyjmuje ul. Kościuszki nr. 17 Choro by dziecięce wewnętrzne do 10 r. i od 4-ej do 6-ej po południu.

Pierwszy w Częstochowie chrześcijański zakład kupuje i sprzedaje różnego rodzaju meble, piany, maszyny do szycia i t. p. po cenach uwiarykowanych, oraz poleca całkowite umeblowanie, sypialni, stołowych, i t. p. ul. Panny Marii 78, obok parku. 416—

Specjalna pracownia portretów, od najmniejszych do największych rozmiarów s i najmniejszych fotografii gwarantowana podobisza Zakład artystyczny fotograficzny Apollo ul. Panny Marii Nr. 22 0204—

Zgubiono paszport niemiecki wydany na nazwisko Konrada Bojko i legitymację obywatelską na nazwisko Franciszka Pizsela 928—

LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU I HANDLU Stow. Kupców Polskich w Warszawie oddział w Częstochowie (Centralna 5 I p.) przyjmuje przedmioty do analizy codziennie od godz. 3-ej do 8-ej p. p. 0206—

Pianino Schrödera do sprzedania ul. p. Marii 55 m. 14, obejrzeć można od godz. 2-4-ej p. południu 809—

Dobry zarobek! Zbierajcie ziola, korneie, liście: jersynowe, jagodowe malinowe, poziomkowe i borówkowe informacji udziela i kupuje na pudy przedstawiciel firmy ul. Kościuszki Nr. 39 m. 18 810—

Obrus biały nowy fabryki Moskiewskiej do sprzedania ul. P. Marii Nr. 42 w podwórzu 812—

Przystąpię do spółki s kapitalam 10,000 Oferty Gońca Częstochowski L. B. 801—

Sprzedam garnitur mebli, firant, szafę, i t. p. rzeczy. Wiad. ul. św. Barbary Nr. 4 Tomaszowska. 832—

Dom drewniany do rozebrania s placu przy ul. Krakowskiej 28 do sprzedania Wiad. Krakowska Nr. 48 Zeleziński 818—

Stróż potrzebny do parku miejskiego na pensje 100 marek miesięcznie. Przychodzi, obeznany z robotami ogrodowymi, leśnymi lub gospodarstwa wiejskiego, do parku Stassycy przed 8 godzina rano 831—

Kupię dobrego psa do polowania. Szczegółowe oferty sub „pies” w Gońcu. 833—

Do sprzedania lokazyjne fortelpan Wiad ul. P. Marii Nr. 60 u właścicielki 834—

Redaktor i Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Obito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”